

Protokół Nr XVI/25

**z przebiegu Uroczystej Sesji Rady Miejskiej,
która odbyła się w dniu 13 czerwca 2025 roku w godz. 14:00-16:20
w patio Kramnic Miejskich, przy ul. 1 Maja 21 w Sochaczewie
pod przewodnictwem Sylwestra Kaczmarka -Przewodniczącego Rady Miejskiej**

W Sesji uczestniczyli :

-Radni Rady Miejskiej w Sochaczewie

oraz

- Daniela i Czesław Cieślak – Honorowi Obywatele Miasta Sochaczew,
 - Maciej Małecki - Poseł na Sejm RP,
 - Michał Orliński - Radny Sejmiku Województwa Mazowieckiego,
 - Daniel Janiak- Burmistrz Miasta Sochaczew
 - Kamila Gołaszewska-Kotlarz - Zastępca Burmistrza Miasta Sochaczew
 - Stanisław Wachowski – Zastępca Burmistrza Miasta
 - Anna Pawłowska - Wicestarosta Sochaczewski
 - Andrzej Kierzkowski - Przewodniczący Rady Powiatu Sochaczewskiego,
 - Maria Kosińska, córka zmarłego kpt. Wilhelma Kosińskiego, pseudonim Mścisław – Honorowego Obywatela Miasta Sochaczew,
 - Franciszek Starzyk, syn zmarłego mjr. Władysława Starzyka, pseudonim Korwin - Honorowego Obywatela Miasta Sochaczew
 - Zdzisław Sokal - doradca Prezydenta RP Andrzeja Dudy
- delegacja z partnerskiego miasta Gródka Podolskiego na Ukrainie,
- radni Sochaczewskiej Rady Seniorów i Młodzieżowej Rady Miasta,
- burmistrzowie Sochaczewa i przewodniczący Rady Miejskiej poprzednich kadencji,
- proboszczowie parafii sochaczewskich, radni rady powiatu, wójtowie i przewodniczący Rad sąsiednich gmin, przedstawiciele organizacji społecznych i politycznych, dyrektorzy zakładów pracy, instytucji, dyrektorzy szkół średnich, szkół podstawowych i przedszkoli, dyrektorzy placówek kultury i sportu, dyrektorzy zakładów budżetowych, naczelnicy wydziałów i kierownicy referatów Urzędu Miejskiego.

Porządek Sesji:

1. Otwarcie Sesji.
2. Hejnał Sochaczewa.
3. Wystąpienie Przewodniczącego Rady Miejskiej.
4. Wystąpienie Burmistrza Miasta.
5. Okolicznościowe wystąpienia zaproszonych gości.
6. Występ Chóru Towarzystwa Śpiewaczego Ziemi Sochaczewskiej pod kier. Ewy Szałapskiej.
7. Zamknięcie Sesji.

Ad pkt 1-2

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dokonał otwarcia Uroczystej Sesji Rady Miasta inaugurującej cykl imprez kulturalnych, sportowych i rekreacyjnych związanych z obchodami Święta Mieszkańców - Dni Sochaczewa. Poprosił wszystkich obecnych o powstanie.

Hymn Rzeczypospolitej Polskiej

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Poinformował, że teraz nastąpi odegranie hejnału miasta Sochaczewa.

Odegrano na trąbce hejnał Sochaczewa.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Powitał gości na uroczystej sesji rady w patio Kramnic Miejskich w Sochaczewie. Powitał wszystkich samorządowców, którzy przyjęli zaproszenie na dzisiejszą uroczystą sesję. Powitał radnych Rady Miejskiej obecnej kadencji. Bardzo serdecznie powitał przybyłych na sesję Honorowych Obywateli Miasta Sochaczew Państwa Danielę i Czesława Cieślaków, Macieja Małeckiego - Posła na Sejm RP, Annę Pawłowską - Wicestarostę Sochaczewskiego, Andrzeja Kierzkowskiego - Przewodniczącego Rady Powiatu wraz z małżonką i radną Ewą Kierzkowską. Następnie powitał Burmistrza miasta Sochaczewa Daniela Janiaka, Zastępcę Burmistrza Kamilę Gołaszewską-Kotlarz, Zastępcę Burmistrza Miasta Stanisława Wachowskiego oraz byłych burmistrzów Sochaczewa i przewodniczących rad miejskich poprzednich kadencji w Sochaczewie. Powitał Panią Marie Kosińską, córkę zmarłego kpt. Wilhelma Kosińskiego, pseudonim Mścisław – Honorowego Obywatela Miasta Sochaczew oraz Pana Franciszka Starzyka, syna zmarłego mjr. Władysława Starzyka, pseudonim Korwin - Honorowego Obywatela Miasta Sochaczew. Przywitał Zdzisława Sokala - doradcę Prezydenta RP Andrzeja Dudy. Powitał wszystkich przewodniczących rad oraz wójtów gmin ościennych. Powitał księży z pobliskich Parafii oraz przedstawicieli służb mundurowych. Powitał Sochaczewską Radę Seniorów na czele z Panią przewodniczącą Jolantą Kawczyńską oraz Młodzieżową Radę Miasta na czele z Panią Oliwią Bartosiak. Szczególnie gorąco powitał delegację z miasta Gródek Podolski na Ukrainie. Poinformował, że tłumaczem i opiekunem jest Natalia Szostka z Urzędu Miasta. Powitał, również przedstawicieli organizacji społecznych i politycznych oraz przedstawicieli działających na terenie miasta stowarzyszeń, organizacji pozarządowych, dyrektorów, kierowników instytucji szczebla krajowego, jak i lokalnego oraz zakładów pracy, naczelników wydziałów oraz kierowników referatów Urzędu Miejskiego, pracowników zarówno aktualnie czynnych zawodowo, jak i też emerytów, dyrektorów placówek oświaty, kultury i sportu, przedstawicieli mediów. Przywitał wszystkich, którzy zechcieli przyjąć zaproszenie, również publiczność, która ogląda obrady sesji transmitowane na stronie Urzędu Miejskiego.

/oklaski/

Ad pkt 3

Wystąpienie Przewodniczącego Rady Miejskiej.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

„Szanowni Państwo, drodzy goście, przyjaciele samorządu. spotykamy się dzisiaj tutaj w Kramnicach Miejskich, dzisiaj wyjątkowy jubileusz trzydziestopięciolecia odrodzenia samorządu terytorialnego w Polsce. I to nie jest zwykła rocznica, to moment refleksji, moment podziękowań, moment dumy. 35 lat temu proszę państwa w maju 1990 roku po raz pierwszy od dziesięcioleci Polacy wybrali w pełni wolne i demokratyczne władze lokalne. To był początek prawdziwej samorządności, początek oddania decyzyjności w ręce narodu. Początek takiej demokracji sensu stricto, której odmawiano przez setki lat wcześniej, było to wydarzenie bez precedensu z powojennej historii Polski. Wybory te stały się kamieniem węgielnym pod nowoczesny ustrój lokalny, ustrój lokalny, w którym władza nie spływa z góry, ale wyrasta z potrzeb troski o mieszkańców. Od tamtego czasu Sochaczew, jak wiele innych miast, przeszedł widoczną przemianę, przemianę przemyślaną i pożądaną proszę państwa. Pomyślcie o tym przez 35 lat dzięki wam radnym, burmistrzom, pracownikom urzędu Sochaczew się zmienił, nie tylko przez inwestycje czy drogi, ale przez nadzieje, którym lokalne działania dają mieszkańcom. To właśnie praca od podstaw, zdecydowała o godności i jakości życia nas wszystkich. Nasze dzisiejsze zgromadzenie to wyraz szacunku dla tych, którzy przez lata często w ciszy, bez błysku fleszy, bez oczekiwania na poklask budowali naszą lokalną demokrację, rozwijali nasze miasto z myślą o przyszłości, o nas, o naszych dzieciach, naszych wnukach. Wszystkim wam obecnym, tu dziś, tym którzy byli z nami przez te 35 lat, za trud, za konsekwencje, za wiarę w sens wspólnego działania, z serca dziękuję. Szanowni Państwo 10 lat temu podczas uroczystej Sesji z okazji dwudziestopięciolecia samorządu mówiłem o naszych osiągnięciach w kontekście demokracji jako zespołu procedur i reguł, które gwarantują obywatelom udział w życiu publicznym poprzez wolne wybory, transparentność, działania i prawo do informacji. Mówiłem też o zagrożeniach, jakie czyhają na nasze ciężko wywalczone się prawa się. W trakcie ostatniej dekady w światowej, w polskiej polityce wiele się wydarzyło, znów ocena tych wydarzeń jest podzielona. Jedni nie widzą problemów, inni wprost przeciwnie biją na alarm. Społeczeństwa są dziś głęboko podzielone, zaufanie do instytucji spada. Prawda coraz częściej przegrywa z manipulacją. Kto ma rację, kogo warto słuchać? Największe zagrożenie to dezinformacja, która wkrótce proszę państwa osiągnie nieznane dotychczas możliwości, a to za sprawą m.in. sztucznej inteligencji. Tej nowej technologii nie da się powstrzymać państwa, się wprost przeciwnie, należy się jej uczyć, należy ją zaprząć do pracy na naszą korzyść. Sztuczna inteligencja jako taka nie jest uosobieniem zła. Jest narzędziem, które może nam posłużyć albo zaszkodzić, bardzo łatwo niestety można ją podstępnie wykorzystać do masowej dezinformacji. Brak edukacji w tej dziedzinie, zwłaszcza w szkołach, na pewno skończy się dla społeczeństwa bolesnymi konsekwencjami, jeśli nie nauczymy się jej rozumieć, kontrolować wykorzystywać w sposób odpowiedzialny, może stać się narzędziem masowej manipulacji. Skończy się bezgranicznym wykorzystywaniem jednych przez drugich, doprowadzi do masowego mamienia ludzi, którzy zaczną błędnie postrzegać otaczającą ich rzeczywistość a to szybka droga do utraty niezawisłości, wolności, a w konsekwencji utraty demokracji. Taka strata to oczywisty krok w tył, to cofnięcie się w rozwoju, to zniewolenie, najpierw mentalne, a w konsekwencji zniewolenie fizyczne. Nie pozwólmy by fałsz stał się bardziej wiarygodny niż prawda. Nie dopuścimy, by człowiek przestał rozpoznawać

rzeczywistość, a zaczął wierzyć w wygenerowaną iluzję. Bądźmy przez to czujni i pilnujmy naszych spraw. Zasada ograniczonego zaufania i bycia roztropnym to niezbędne cechy każdego, kto ceni samorządność i demokrację. Proszę państwa, jesteśmy świeżo po wyborach prezydenckich, przez wiele miesięcy mieliśmy okazję zobaczyć, co się działo, jakie informacje do nas dopływały, czy każdy z nas potrafił wyselekcjonować, te które są prawdą, a te które były manipulacją. Musimy sobie na to odpowiedzieć, żeby to nie było pytanie retoryczne, nigdy więcej. Dlatego dziś proszę was wszystkich, dawajmy przykład wzmacniajmy społeczne zaufanie i pielęgnujmy umowę, jaką zawarliśmy z mieszkańcami 35 lat temu. Bo 35 lat temu podpisaliśmy symbolicznie ale i praktycznie umowę społeczną, umowę, która mówi że władza lokalna służy mieszkańcom, że rządzenie to nie przywilej, ale odpowiedzialność. Szanowni Państwo, dziękuję wszystkim za obecność, dziękuję za zaangażowanie, dziękuję za 35 lat wspólnej historii. To nigdy nie pójdzie na marne. Niech kolejne 35 lat będą jeszcze lepsze i bezpieczne dla naszych zdobyczy. Serdecznie dziękuję za uwagę.”

/oklaski/

Ad pkt 4

Wystąpienie Burmistrza Miasta.

Daniel Janiak (Burmistrz Miasta Sochaczew)

„Czcigodne Poczty Sztandarowe, Honorowi Obywatele Sochaczewa, Rodzino Honorowych Obywateli. Szanowna pani Mario, panie Franciszku, panie Ministrze, panie Pośle, szanowni Samorządowcy ziemi Sochaczewskiej i innych regionów, panie Radny Wojewódzki, Pani Starosto, Panie Starosto, Panie Przewodniczący, Radni Powiatowi i Miejscy, Radni Seniorów, Młodzieżowa Rada Miasta, Służby mundurowe, drodzy Goście, w tym nasi przyjaciele i partnerzy z miast partnerskich, a szczególnie z Gródka na Ukrainie, Nauczyciele i Dyrektorzy szkół i innych placówek, szanowni Przedsiębiorcy, Inwestorzy, Rekonstruktorzy, Członkowie stowarzyszeń historycznych, chóralnych, innych organizacji. Drodzy Mieszkańcy Sochaczewa, Przyjaciele Sochaczewa, Media, Goście. Szanowni Państwo, na początek pragnę z całego serca podziękować, że tu jesteśmy. Dziękuję bardzo. Drodzy Państwo, słowo samorząd oznacza władzę własną, przekłada się to na realne uczestnictwo mieszkańców w życiu swojego miasta. Od 35 lat od pierwszych wyborów samorządowych w maju 90 roku mieszkańcy Sochaczewa decydują o swoim wspólnym losie. Wybieramy radnych, podejmujemy decyzję, wspólnie budujemy przestrzeń instytucji kultury to przykład demokracji, postaw, której kluczowe są lokalne potrzeby i wspólna odpowiedzialność. I w tym miejscu pragnę podziękować moim poprzednikom, wszystkim Burmistrzom. Dziękuję bardzo. Sochaczew to miasto z przeszłością sięgającą ponad 800 lat. Nasze miasto ma długą tradycję, wzmiankowane już w 1138 roku w kasztellandzie w 1221 jako siedziba kasztellanii. W średniowieczu było środkiem handlowym z zamkiem Książąt Mazowieckich, w przeszłości stanowiło centrum prawa. Statuty Sochaczewskie uchwalone w 1377 roku, były wzorem dla całego Mazowsza. Sochaczew to również miasto tradycji i wiary i za to dziękuję że jest z nami ksiądz prałat, bardzo dziękuję, ale Sochaczewianie to również strażnicy pamięci. Nadanie tytułu honorowego obywatela dla pani Danieli i panu Czesławowi Cieślakom to wyraz uznania dla ich pracy w Towarzystwie Śpiewaczym Ziemi Sochaczewskiej, pielęgnującej ducha lokalnych tradycji. I dziś również też chcemy uhonorować żołnierzy Armii Krajowej Wilhelma Kosińskiego i Władysława Starzyka, których pamięć i część należą się za ofiarę. Ich symboliczne uhonorowanie będzie świadectwem ciągłości czasów wojny po dzisiejszy poziom obywatelskiego zaangażowania. Sochaczew to również innowacyjność, wspólnota napędzana aktywnością, programy

rośniemy razem, które zapewnia wsparcie rodzinom, dzieciom i młodzieży, budujące poczucie wspólnoty od najmłodszych lat, dzień nowego mieszkańca ułatwia integrację pokazując, że każdy, nawet nowy mieszkaniec natychmiast staje się częścią naszego lokalnego kolektywu. A z kolei otwarty urząd od roku wprowadza nowe standardy obsługi, przyjazne, efektywne i bliskie ludziom. Te przedsięwzięcia pokazują innowacyjność, to nie tylko technologie, ale też sposób, w jaki budujemy więzi i komfort życia. I tutaj pragnę podziękować wszystkim moim współpracownikom z Urzędu Miejskiego, dziękuję. Ale Sochaczew to też inwestycje, fundamenty tęczy miasta. Sochaczew CPK, pomagamy przedsiębiorcom, rozmawiamy razem z nimi, chcemy być współnikiem i partnerem tego wielkiego projektu naszego miasta, aktywnie włączamy się w rozwój Centralnego Portu Komunikacyjnego, stworzyliśmy program Invest in Sochaczew, Sportowy Sochaczew, MOSiR, baseny, hale to miejsca zdrowego stylu życia. Geotermia, ekologiczne źródła ciepła finansowane ze środków, które wspierały czyste powietrze i odnawialne źródła. Wodny Park to nowa przestrzeń rekreacyjna, 33 nowe ulice wyasfaltowane, codzienna poprawa warunków życia w każdym zakątku, rozświetlamy Sochaczew, wymiana opraw rytmicznych na ledy to tylko część ważnych inwestycji, które powstały dzięki wsparciu pana posła Macieja Małeckiego i pragnę mu podziękować i środków z programu Polski Ład, dziękuję. Niestety, drodzy państwo, ostatnie decyzje koalicji rządzącej, likwidacja polskiego ładu, funduszu inwestycyjnego dla samorządów wprowadzają niepewność w harmonogram inwestycji, brak wsparcia finansowego to sygnał, że takie samorzady jak Sochaczew zostaną wytrącone z dynamiki rozwoju, a tak duże inwestycje, które powstały dzięki wsparciu poprzedniego rządu, których jesteśmy świadkiem, teraz w mieście nie będą już miały racji bytu. Jednak my się poddajemy, działamy społecznie i profilaktycznie, bo to nasza odpowiedzialność. Inwestujemy w żłobki, przedszkola, wspieramy rodziny i seniorów, organizujemy ponad 300 wydarzeń integrujących mieszkańców i wzmacniających wspólnotę. Współpracujemy z ponad osiemdziesięcioma organizacjami pozarządowymi, od edukacji po sport, kultury i działania społeczne, bo to gwarancja angażującego życia obywatelskiego. Na koniec pragnę podziękować, dziękuję każdemu z was, bo to my jesteśmy fundamentem tej wspólnoty. Życzymy sobie by dni Sochaczewa i jubileusz 35 lecia samorządu był prawdziwym świętem, świętem pamięci, dumy i jedności. Niech Sochaczew trwa z historią, z nowoczesnością, i z nieustającą wiarą w lepsze jutro, bo Sochaczew łączy historię, teraźniejszość i przyszłość z akcentami na społeczną wrażliwość, innowacyjność i troskę o dobre warunki życia, a jednocześnie wyzwania polityczne nie są nam straszne. Będąc zawsze razem, rozwiążemy każdy problem i pokonamy każdą napotkaną przeszkodę. Dziękuję.”

/oklaski/

Ad pkt 5

Zdzisław Sokal (Doradca Prezydenta RP)

„Dzień dobry. Panie Burmistrzu, wielce szanowne Władze Samorządowe, Goście czcigodni, wszyscy Szanowni Państwo. Bardzo dziękuję za zaproszenie na tę wspólną uroczystość. To wielki zaszczyt, dla mnie i honor, że mogę być dzisiaj z państwem. Chciałem bardzo gorąco pozdrowić wszystkich państwa i prosić o przekazanie tych pozdrowień dla wszystkich mieszkańcom od pana Prezydenta Andrzeja Dudy, który prawdopodobnie leci w tej chwili z Singapuru, dlatego że lekkie opóźnienie było, jak państwo wiecie jest pewien problem w przestrzeni tak, ale już jest przestrzeń otwarta, bo mamy zdarzenie, no takie troszeczkę związane z Iranem, tak także bardzo gorąco pozdrawia wszystkich państwa, ale też chciałem przekazać życzenia i pozdrowienia serdeczne od pana elekta prezydenta, od pana prezydenta elekta Karola Nawrockiego, który w sposób taki płynny przejmuje powoli tę funkcję głowy państwa. Jak państwo wiecie 11 było wręczenie w Pałacu w Warszawie, na Zamku

Królewskim dokumentu, który daje podstawy do tego, żeby być tak naprawdę elektem, prezydentem elektem w sposób formalny. Proces przekazywania władzy ma charakter taki bardzo aksamitny i to jest taka wydaje się mi się, dobre rozwiązanie. Państwo wiecie doskonale poprzedni prezydent, obecnie obowiązujący prezydent pan Andrzej Duda miał doświadczenie troszeczkę dlatego, że był Podsekretarzem stanu w kancelarii, natomiast pan prezydent elekt wchodzi w to także, mam nadzieję, że to będzie dobrze służyło Polsce, również i ten proces, jakby będzie trwał, w sposób taki stabilny i bardzo dobry, żeby te wszystkie wartości i racje, które są do wykorzystania, które są absolutnie duże, bardzo duże. Przez ten okres 10 lat kadencji pana prezydenta, żeby można było wykorzystywać, tą wiedzę, te relacje, te kontakty absolutnie dla Polski. Proszę państwa, moi przedmówcy, gospodarze wspominali o 35 latach samorządu to jest okres taki dojrzały, jak państwo wiecie pełna zdolność do czynności prawnych to jest 35 lat, 35 lat to można stawiać jak również do funkcji prezydenta, tak, także jesteście państwo absolutnie jako samorządowcy bardzo dojrzały i spełnacie wszystkie przesłanki formalnoprawne, żeby w sposób właściwy realizować ten sukces mili państwo, który Polskie samorządy mają. Miałem okazję z panem Prezydentem podróżować w różne części świata i chcę powiedzieć że samorządy to jest, coś co jest wzorem dla nas i wszyscy nam tego zazdroszczą i wszyscy chcą się uczyć od nas, tak, także to jest wielka rzecz, niech to się rozwija dalej, państwo macie tutaj absolutnie wiedzę, wszyscy samorządowcy to jest sól tej ziemi, tutaj jest najważniejsza ocena, jeśli chodzi o możliwości, realizacji inwestycji, jeśli chodzi o możliwości w ogóle rozwoju i należy w tym kierunku pójść. Mili państwo stoję tutaj za flagą oczywiście Polską, i 2 flagi, flaga Ukraińska i flaga Brytyjska. Pytałem tutaj pana Burmistrza, też jak gdyby wiem, że jesteście, państwo zaprzyjaźnionym, macie przyjaźń z brytyjskim miastem, ale chcę przekazać bardzo gorące życzenia od Ormian, od osób, które wiedzą, że dzisiaj jest święto taki. Ja miałem okazję i przyjemność przez 3 lata pracy w Armenii na giełdzie Armeńskiej. Nie wiem czy państwo wiecie, ale Polska ma 66% udziałów akcji przepraszam, akcji nie udziałów w giełdzie Armeńskiej, tak także mamy tam mocną pozycję. Armenia to jest mały kraj, bo to jest 2 000 800 mieszkańców no ale Ormian w całym świecie to jest ponad 9 000 000 jeszcze tak. To jest znaczące diaspori. Dlatego też miałem okazję, spotykałem się z władzami. W niedzielę dzwonił do mnie pan prezes giełdy, ale też prosił o przekazanie od pana prezydenta Armenii życzenia, gratulacje dla państwa. My mamy z panem Burmistrzem zaległe tutaj relacje takie gdzie prawdopodobnie kiedyś zrobimy spotkanie z przedstawicielami Armenii. Chcę powiedzieć, że dla armeńczyków którzy są daleko dla Ormian projekt inwestycyjny w postaci portu lotniczego jest bardzo doceniany i jak gdyby wiąże, to się z dużą nadzieją, ponieważ oni są rozprzecznięci po różnych częściach świata, chcieliby traktować też jak gdyby Polskę jako taki hub przesiadkowy w transportach po całym świecie. Mili państwo, pan Burmistrz wspominał o tym, co się działo historycznie, o historii Sochaczewa to jest, gratuluję państwu tego wszystkiego. Sochaczew jest przepięknym miastem, doskonałym dorobkiem ale oczywiście pytanie, co będzie dalej, tak, o czym marzymy. Ja pytałem państwa, o czym marzą mieszkańcy Sochaczewa i okolic. Tak, oczywiście wszyscy marzymy o tym, żeby port lotniczy powstał w Baranowie, bo to jest bardzo duża inwestycja, ona aktywizuje cały teren tak, ale też państwo macie szereg jak gdyby inwestycji, które są w trakcie realizacji ale szereg marzeń inwestycyjnych, tak. Oczywiście pytanie, skąd wziąć środki na to, jak to finansować. Dzisiaj jest uroczystość, nie będę państwa za długo zanudzał, ale byłbym nie sobą, gdybym nie wspomniał o pewnym instrumencie, który jest bardzo ważny i ma charakter martwy dla samorządów, tak jak powiedziałem 35 lat to jest pełna zdolność do czynności prawnych, tak, bierne i czynne prawo wyborcze ale właśnie nie do końca są wykorzystane wszystkie możliwości. Tak poza gdyby finansowaniem budżetowym, na które oczywiście miasto nie ma wpływu, tak to wydaje się, że warto korzystać z czegoś, mili państwo co jest historycznie instrument który miał sukces, publiczny list zastawny.

Myśmy z panem Burmistrzem rozmawiali na ten temat. Zresztą u pana prezydenta w trakcie tych 2 kadencji próbowaliśmy przekonać decydentów o tym, żeby korzystać z tego instrumentu, on z różnych powodów nie skorzystali. Natomiast co to jest, mili państwo w okresie międzywojennym, kiedy budowany był Centralny Ośrodek Przemysłowy, kiedy była budowana Gdynia, właśnie wtedy korzystano z instrumentu pod tytułem publiczny list zastawny, który to instrument w świecie jest bardzo popularny w różnych częściach świata, tak. W Polsce po II wojnie światowej dekretem Bieruta został wyeliminowany z życia prawnego. W 97 roku grupa entuzjastów, przypadkiem jak gdyby udało jej się z punktu widzenia formalnoprawnego mamy przepisy prawa, które są absolutnie do wykorzystania. Publiczny list zastawny to jest instrument finansowy, który może emitować samorząd terytorialny, również tak, a emitentem bezpośrednim jest jedyny bank w Polsce, Bank Gospodarstwa Krajowego to jest instrument, który pozwala na to, żeby korzystać przez lokalne samorządy, przez właśnie mało pracujący albo też niepracujące aktywa, tak. Na podstawie listu zastawnego, który emituje bank, można oczywiście realizować inwestycje pod zabezpieczenie, które jest przedmiotem wyceny ze specjalnymi warunkami itd. Mili państwo od 97 roku, kiedy ta ustawa pojawiła się niestety nie było wyemitowanego żadnego listu zastawnego, tak jak powiedziałem próbowaliśmy, jak gdyby z różnych względów namawiać do tego Bank Gospodarstwa Krajowego, żeby to uruchomić. No nie było takiej woli, ponieważ to jest konkurencyjne, tu troszeczkę do oczywiście obligacji skarbowych i innych instrumentów tak, ale wspominam o tym, żeby ewentualnie wrócić do tego mili się państwo to jest 1 rzecz, prawda bo to jest bardzo ważne, żeby nie iść też jak gdyby tą możliwość finansowania z własnych środków, tak bo mądrość samorządów polega na tym, żeby po prostu wyznaczać inwestycje, określać ale też jak gdyby szukać finansowania tego wszystkiego i wydaje mi się, że to jest jedna z metod, tak. Jeszcze chciałem wspomnieć, nawiązać bo nie chcę państwa zanudzać absolutnie, do tego co pan Burmistrz mówił i moi przedmówcy, tak w ogóle otóż proszę państwa jesteście w wyjątkowej sytuacji, wyjątkowej sytuacji jesteście makroekonomicznej politycznej makro, dlatego że mamy nowe sytuacje w świecie, nowe linie polityczną, militarno-ekonomiczne tworzą się tak. Musimy w tej sytuacji oczywiście umiejętnie patrzeć na to wszystko i dostosowywać się, i wydaje się też jak gdyby duża rola w tym jest samorządów terytorialnych, żeby współpracować, nie tylko w tym wymiarze lokalnym, ale również międzynarodowym i gratuluję, ponieważ państwo jesteście we współpracy właśnie z Wielką Brytanią, jesteście we współpracy z Ukrainą i tutaj też bardzo serdecznie pozdrawiam wszystkich Ukraińców, wiem, że tu w regionie, jest dużo Ukraińców, tak. Miałem przyjemność współpracy na Ukrainie także serdecznie pozdrawiam i w imieniu pana Prezydenta chce też pozdrowić wszystkich Ukraińców, tak bo to jest istotna część jak gdyby w tej chwili mieszkańców tego terenu. Natomiast mili państwo no pytanie, co będzie jutro, tak, to pytanie, które postawiłem. W tym ujęciu skalę, jak Polska potrafi się znaleźć w tym wszystkim. Pytanie co będzie się działo w świecie, czy Stany Zjednoczone zostaną w dalszym ciągu pierwszą gospodarką świata czy też Chiny, które są drugą gospodarką, prawda z wzrostem gospodarczym, wysokim tempem wzrostu gospodarczego jak to się potoczy to wszystko. Mamy wiele pytań, na których nie ma odpowiedzi, ale właśnie dobra praca i właściwe działanie i rozwój regionu wydaje się, że stwarza podstawy do tego żeby Polska była silna i rosła od dołu, proszę państwa, tu właśnie w Sochaczewie, w terenach pod Sochaczewem, jeśli będziemy potrafili znaleźć rozwiązania właściwe, będziemy mocni. Polska proszę państwa w ostatnich 3 dekadach, to, co w Polsce się stało jest przykładem znowu dla całego się świata, bez względu, jak gdyby na ocenę przynależności, poglądy polityczne, mieliśmy niesamowity sukces, pytanie będzie jakie elementy driverów wzrostu znajdziemy na najbliższe dekady, na najbliższe 10, 20 lat. To jest pytanie, musimy szukać, ponieważ te wszystkie drivery, które były dotychczas, czyli właśnie tania energia oparta na węglu, niestety w tej chwili jej nie ma, dalej bardzo dobrze wykwalifikowana względnie tania

siła robocza, też jak gdyby ona się kończy, noi oczywiście kapitał, który niestety dzisiaj też jest u nas w Polsce drogi. Pytanie jak sobie poradzi ze znalezieniem tych driverów, które pozwolą na to, żeby ta Polska była tygrysem świata, bo tak to było, proszę państwa, tak to było. My z panem Prezydentem mieliśmy okazję, miałem okazję uczestniczenia w różnych misjach, w krajach bardzo dalekich Afryka, Azja, Ameryka Południowa to są czasami małe państwa, które patrzą i patrzą na Polski, to nie jest żadna propaganda sukcesu absolutnie i jak wyście to zrobili że jest taki poziom życia, zwłaszcza studenci np. Afrykańscy, którzy mają doświadczenie, bo tutaj się uczyli, studiowali, tak i oni dzisiaj patrzą na Polskę, czasami nas odwiedzają, patrzą że to jest, inny świat niż oni 20, 25 lat temu, tak i chcieliby tą drogą pójść, także stworzyliśmy pewien wzorzec, wzorzec też jak gdyby od strony gospodarczej, gdzie nie mamy zanarchizowanej gospodarki, że mamy średnią klasę, która potrafi, gdzie życie między poziomem życia w mieście, a na wsi wyrównało się bardziej, tak, także mamy te sukcesy to jest przeszłość i teraz jak gdyby życzę państwu, życzę nam wszystkim, żebyśmy potrafili znaleźć te drivery i żebyśmy potrafili znaleźć, możliwości rozwoju na najbliższe lata, tak i tutaj oczywiście region Sochaczewa ma szczególne miejsce, szczególne miejsce ze względu na położenie i ta wizja budowy portu lotniczego to ta wizja, tak jak to budowano kiedyś, proszę państwa port w Gdyni, historię znacie państwo, część uważało, że to jest bez sensu, że to nie da się rady tak, Gdynia powstała. Chciałem wszystkim państwu i sobie życzyć, żeby port lotniczy powstał mimo wszystkich, jak gdyby trudności sytuacji, niech powstanie ten port lotniczy, który ma różne funkcje, funkcje, w ogóle aktywizujący region ale również funkcję bezpieczeństwa, wiele, wiele innych elementów nie tylko dla tego państwa regionu, ale również dla całego kraju. Jeszcze raz mili państwo bardzo gorąco pozdrawiam od pana Prezydenta od 2 panów Prezydentów, życzę wszystkiego dobrego dla całego regionu, życzę tego, żebyście państwo mieli przepiękne marzenia się nie bójcie się marzyć, ale wiem że potrafiacie marzyć, wiem że potrafiacie marzyć. Miałem okazję rozmawiania również z panem Burmistrzem u pana Prezydenta, tak że macie różne wizje rozwoju, to marzenia są bardzo ważne, jak mamy wielkie marzenie, wielkie rzeczy osiągniemy. Wszystkiego dobrego, życzę i jeszcze raz bardzo dziękuję.”

/oklaski/

Maciej Małecki (Poseł na Sejm RP)

„Szanowny Panie Przewodniczący, Drodzy Radni, Panie Burmistrzu, Panowie Burmistrzowie poprzednich kadencji. Czcigodny Księżu Prałacie, Czcigodne Poczty sztandarowe, Honorowi Obywatele Sochaczewa, rodziny najbliższych Honorowych Obywateli Sochaczewa, oficerowie, wszyscy zebrani. Nasz Sochaczew to jest wyjątkowe miejsce na ziemi, dla nas najpiękniejsze. Nie ma takiego miasta, jak Sochaczew. Nie ma takiej ziemi jak ziemia sochaczewska. Czujemy to w sercach, opowiadamy to niezależnie, gdzie jesteśmy zawodowo, prywatnie, gdzie nas los rzuci. Jesteśmy dumni, że urodziliśmy się w Sochaczewie albo wybraliśmy Sochaczew na nasze miejsce na ziemi, bo Sochaczew to jest miasto ludzi niezłomnych. To jest miasto, które mieszkańcy zawsze potrafili z ruin. Wtedy, kiedy nasze położenie geograficzne było przekleństwem, bo tu przewały się różne armie, które niszczyły Sochaczew, niszczyły ziemię sochaczewską i gdyby nie to, że tu mieszkają, ludzie niezłomni, może po naszym mieście nie zostałoby śladu, może by zostało zdegradowane do jakiejś małej osady, a jednak Sochaczew istnieje. Sochaczew rozwija się pięknie i staje się coraz lepszym, coraz bezpieczniejszym, coraz bardziej atrakcyjnym miejscem do życia. To zasługa mieszkańców. To zasługa dobrych decyzji, które tu zapadają i zasługa pasji, którą widać w tych, którzy trzymają mocno stery naszego miasta w swoich rękach. Panie Burmistrzu bardzo za to dziękuję, Panie Przewodniczący, na ręce pana i wszystkich radnych, te podziękowania oraz zespołów, z którymi pracujecie. Jako mieszkaniec Sochaczewa, ziemi sochaczewskiej zawsze jestem dumny z tego, skąd pochodzę. Opowiadam o tym, chwale się Sochaczewem i

jestem dumny z tego, że ostatnie 10 lat to był niespotykany rozwój Sochaczewa. To były rekordowe nie miliony, setki milionów złotych na rozwój naszego miasta. Na wyrównanie szans, bo my rodząc się w Sochaczewie, chodząc po naszych ulicach, mamy takie samo prawo do dobrego życia, jak ludzie z największych miast i najbogatszych dzielnic w Polsce i dlatego cieszę się z każdej inwestycji, hali sportowej, stadionu, geotermii, tych inwestycji, które podnoszą jakość życia, bo na to zasługujemy i dają te inwestycje też szansę młodym ludziom, bo dzieci, bo młodzież, które tu zdobywają pierwsze szlify edukacyjne, będą miały lepsze warunki do zdobywania świata, do realizacji swoich marzeń, spełniania talentów to jest coś, co powinno nas łączyć zawsze ponad wszelkimi podziałami. O tym mówił na Placu Kościuszki dr Karol Nawrocki. Kiedy wymienił kwotę 500 000 000 zł, która trafiła się na ziemię sochaczewską. Tak, to prawda z tym, że jest to więcej, nawet więcej niż 500 000 000 zł. Dr Karol Nawrocki ma we wdzięcznej pamięci dwa pobyty w Sochaczewie i zimowy, w zasadzie jesienny nawet w WTZ w Chodakowie i ten wiosenny na Placu Kościuszki, ale z Sochaczewem jest związany ściślej, bo przecież przez lata wspierał nas w radzie naszego Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą. Cieszę się, że te wizyty w Sochaczewie sprawiły, że możemy powiedzieć, że kolejny prezydent zaczynał swoją drogę do prezydentury w naszym mieście, bo trzeba przypomnieć, że w 2015 roku właśnie w tej sali, w której jesteśmy, drogę do prezydentury jako jedno z pierwszych swoich spotkań zaczął Prezydent Andrzej Duda. Wtedy jeden z dziennikarzy Rzeczypospolitej napisał, może to trudno wyobrazić sobie, jeśli będą tak wyglądały spotkania w Sochaczewie. Andrzej Duda zostanie prezydentem. Spełniło się, Drodzy Państwo, z dumą w sercu, że świętujemy dni mieszkańców naszego miasta. Chcę też powiedzieć, że w najczarniejszym czasie naszej historii w Sochaczewie z pokolenia na pokolenie były przekazywane wartości Bóg, Honor, Ojczyzna i kiedy jesteśmy dziś na tej sali zaszczytzeni obecnością dzieci obrońców naszego miasta sprzed osiemdziesięciu kilku lat. Mjr Władysław Starzyk Korwin, dowódca armii krajowej na ziemi sochaczewskiej obwodu Skowronek i dowódca silnych oddziałów partyzanckich z ziemi sochaczewskiej w zgrupowaniu Kampinos Wilhelm Kościński, kpt. Wilhelm Kosiński pseudonim Mścisław, szef Kedywu Armii Krajowej to nasi bohaterowie, oni po wojnie musieli uciekać z Sochaczewa, bo Rosjanie i służący im komuniści chcieli ich dopaść. Chcieli ich zabić i dlatego losy rzuciły ich w inne części Polski, ale tym bardziej jesteśmy zaszczytzeni, że dziś są z nami dzieci naszych bohaterów, o których pamiętamy. Patrę szczególnie na pana przewodniczącego Jakuba Wojewodę, który od lat jest kustoszem pamięci o żołnierzach Armii Krajowej, ale ta pamięć przetrwała, także dlatego, że kiedy byli ludzie, którzy chcieli zabić pamięć o naszych bohaterach, to byli tacy, którzy tę pamięć opowiadali po cichu, na kartach książek, w rozmowach rodzinnych, ale też pieśnią, jak państwo Daniela i Czesław Cieślakowie, którzy stworzyli piękne, piękne dzieło na ziemi sochaczewskiej, piękny chór, ale to jest bardziej środowisko, rodzina, niż chór, szerzej na to patrzymy i za to bardzo serdecznie państwu dziękuję, bo Polska nie zginęła i Polska nie zginie jeżeli będziemy opierali naszą przyszłość na wartościach, Bóg, Honor, Ojczyzna i jeszcze jedno do tego co pan przewodniczący powiedział o zabijających naszą gospodarkę podatkach klimatycznych dodam jeszcze jedno, żeby nikomu nie przyszło do głowy, aby bezpieczne ulice Sochaczewa zamienić w to, co się dzieje w Europie zachodniej poprzez niekontrolowany napływ migrantów. My na to nie pozwolimy. Po pierwsze Polska. Po pierwsze Polacy. Po pierwsze Sochaczew.”

/oklaski/

Michał Zdzeszyński

„Dzień dobry państwu. Pragnę odczytać list, jaki pan poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, doktor Mirosław Adam Orliński kieruję na dzisiejszą uroczystość. Szanowny Panie

Przewodniczący Rady Miejskiej, Szanowni Radni Rady Miejskiej w Sochaczewie, Szanowni Państwo. Serdecznie dziękuję za zaproszenie na dzisiejszą sesję Rady Miejskiej w Sochaczewie. Dzisiejsza sesja, która związana jest z rozpoczęciem obchodów święta mieszkańców dni Sochaczewa to szczególnie dzień do podsumowania podjętych inicjatyw na terenie miasta, do wspomnień związanych z tradycjami miasta Sochaczew oraz do budowania pozytywnych relacji i współpracy między ludźmi. Sochaczew jest wyjątkowym miejscem i zawsze najbliższym memu sercu. Dlatego jako poseł na Sejm RP jestem zawsze blisko mieszkańców i uczestniczę w wielu wydarzeniach oświatowych, religijnych, kulturalnych i sportowych. Jestem dumny, że Sochaczew cały czas się rozwija i oprócz bogactwa naszych zabytków, takich jak ruiny zamku Książąt Mazowieckich, czy Muzeum kolei Wąskotorowej, możemy pochwalić się również nowymi inwestycjami, w tym powstającą halą utrzymaniowo-naprawczą pojazdów kolejowych za 356 000 000 zł. Podczas wydarzeń i realizowanych inicjatyw buduje się więzi społeczne, jak i również współpracy między rządem, samorządem oraz partnerami, którzy pomagają i dokładają cegiełkę do tego, aby wspólnie przeżywać miłe chwile i budować piękny i silny Sochaczew. W tym szczególnym dniu życzę państwu dużo radości i satysfakcji z codziennego zaangażowania i wkładanego wysiłku w rozwój naszego miasta oraz szczęśliwego i wspólnego celebrowania dni miasta Sochaczew. Z wyrazami szacunku dr Mirosław Adam Orliński, poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej. Dziękuję.”
/oklaski/

Michał Orliński (Radny Sejmiku Województwa Mazowieckiego)

„Czcigodne poczty sztandarowe, czcigodny Księżę Proboszczu, Szanowny Panie Burmistrzu, Panie Pośle, Szanowne koleżanki, koledzy Samorządowcy na czele z panią Starostą, z panem Burmistrzem Szanowni goście, dziękuję bardzo za zaproszenie na tą uroczystą sesję Panu Przewodniczącemu, panu Burmistrzowi o tym, że pamiętaliście o mojej skromnej osobie i tutaj mogę być dzisiaj z wami, inaugurować święto mieszkańców Sochaczewa, jakim są dni Sochaczewa. Miasta Sochaczewa, które jest miastem nowoczesnym, miastem innowacyjnym, ale miastem, które przy tym dba o swoją lokalną kulturę, o swoich lokalnych patriotów, o swoje wartości chrześcijańskie, czyli o to, co pielęgnujemy my wszyscy, czyli miasto, mieszkańcy miasta Sochaczewa, ale narzędzia do tego wszystkiego daje nam bardzo dobra i sprawna ręka pana Burmistrza Daniela Janiaka wraz z jego zastępcami, a także z panem Przewodniczącym, a także z Radnymi miasta Sochaczew. Panie Burmistrzu za to bardzo serdecznie wam dziękuję. Szanowni państwo, mieszkańcy Sochaczewa, którzy tworzą tą naszą społeczność, są to mieszkańcy otwarci, mieszkańcy przyjaźni, mieszkańcy wrażliwi na cierpienie drugich osób, ale są to także mieszkańcy, którzy chcą współpracować z samorządem, czyli z panem Burmistrzem, z panem Przewodniczącym, z radnymi. Ale żeby to mogło przynosić dobre skutki, potrzebne jest odwzajemnienie tej inicjatywy i bardzo się cieszę, że nasz samorząd Sochaczewski słucha mieszkańców, wsłuchuje, się w ich zdanie i chce realizować pomysły mieszkańców. Ja z okazji dni Sochaczewa życzę wszystkim państwu, życzę wszystkim mieszkańcom Sochaczewa, przede wszystkim bezpiecznej zabawy, bezpiecznego świętowania. Wiemy, że oferta sportowo kulturalna jest tak bogata, że każdy znajdzie coś dla siebie, dlatego spędźmy ten czas wszyscy razem. Rodzinnie z uśmiechem na twarzy, odstawmy problemy życia dnia codziennego odstawmy politykę na bok i wspólnie razem świętujemy przez te 3 dni święto naszego miasta, żeby w takim kierunku, jakim idzie się do tej pory, żeby szło dalej, żeby się rozwijało i żebyśmy mogli być wszyscy dumni z naszego miasta Sochaczew, żebyśmy tak jak tutaj, pan Minister powiedział, pan Poseł, żebyśmy zawsze mieli czym się chwalić na terenie całego kraju czy na terenie Mazowsza. Ja jako młody samorządowiec pragnę podziękować panu Burmistrzowi, pani Staroście, panu Posłowi za każdą rozmowę, za każdą podpowiedź za to, co możemy wspólnie i jak o co walczyć dla dobra miasta Sochaczewa. W ostatnim czasie złożyłem pismo do Marszałka Województwa

Mazowieckiego, do pana Adama Struzika z prośbą o pomoc, o odnowienie sztandaru który został niedaleko Sochaczewa na ziemi Iłowskiej odnaleziony. Szanowni państwo, z wielką przykrością muszę powiedzieć, że odpowiedź jest odmowna. Wydaje mi się że nawet w takich sprawach, jakie są wartości patriotyczne powinniśmy politykę odstawić obok i działać ramię w ramię dla podtrzymywania naszego oręża, które zostało odnalezione, gdzie mieszkańcy nie tylko ziemi Sochaczewskiej, walczyli o to, żeby Polska była Polską. Dziękuję bardzo jeszcze raz za zaproszenie i pozdrawiam wszystkich mieszkańców Sochaczewa. Bawmy się dobrze, ale bezpiecznie. Dziękuję bardzo.”

/oklaski/

Anna Pawłowska (Wicestarosta Sochaczewski)

„Panie Ministrze, Panie Pośle, Szanowni Przedstawiciele Władz i Samorządów na szczeblu wojewódzkim, na szczeblu powiatowym, na szczeblu gminnym, Państwo Burmistrzowie, czcigodny Księżę, panowie oficerowie, wszyscy przedstawiciele, zaproszeni goście, Honorowi Obywatele Miasta Sochaczew, w szczególności ich rodziny. Chciałabym odczytać list gratulacyjny z okazji święta mieszkańców Dni Sochaczewa, Szanowny Pan Sylwester Kaczmarek, Przewodniczący Rady Miejskiej, Szanowny Pan Daniel Janiak, Burmistrz miasta Sochaczew. Święto mieszkańców, Dni Sochaczewa to wyjątkowy czas, który pozwala nie tylko świętować bogatą siedemnastoletnią historię i tradycję miasta Sochaczew, ale także wspólnie budować jego przyszłość. To moment radości, a przede wszystkim integracji i refleksji nad tym, co już zostało osiągnięte oraz jakie cele i wyzwania czekają na realizację. Życzymy w imieniu sochaczewskiego samorządu powiatowego, aby Dni Sochaczewa stały się prawdziwym świętem kultury, sztuki i sportu. Niech będą okazją do wspólnego świętowania, budowania pozytywnych relacji oraz inspiracją przy podejmowaniu kolejnych ważnych działań, które przyczynią się do rozwoju miasta. Władzom samorządu miejskiego w tym szczególnym czasie serdecznie dziękujemy za dotychczasową współpracę. Jednocześnie deklarujemy dalszą otwartość i gotowość do współdziałania samorządów powiatowego i miejskiego, którego celem zawsze jest i będzie dobro lokalnej społeczności. Z wyrazami szacunku Jolanta Gonta, Starosta Sochaczewski, Andrzej Kierzkowski, Przewodniczący Rady Powiatu, Anna Pawłowska Wicestarosta.”

/oklaski/

Andrzej Kierzkowski (Przewodniczący Rady Powiatu)

„Dziękuję, Panie Przewodniczący, dziękuję Państwu. Szanowni goście, my dzisiaj mamy lecie samorządowe. Ta nasza Akademia pięknie nam sprzyja, ale nikt nie wspomina, że mamy w tym roku też rok 45 lat Solidarności.

/Oklaski/

To są podwaliny do powstania niepodległości. Chciałbym tu z tego miejsca pozdrowić wszystkich mieszkańców Sochaczewa, którzy brali udział 45 lat temu w tym zrywie, którzy uczestniczyli i naprawdę z całego serca im gratuluje tych właśnie uroczystości w tym roku, bo w przyszłym roku proszę państwa będzie jeszcze piękniejsza uroczystość. To będzie zrywów czerwcowych 1976 roku. Senat ogłosił ten rok i to dopiero podwaliny do powstania Solidarności. Jako człowiek Ursusa serdecznie wszystkim gratuluje w Sochaczewie, Sochaczew dla mnie jest bardzo drogi, bardzo te miasto pięknieje i wszystkiego dobrego Panie Burmistrzu gratulacje z całego serca. Szczęść Wam Boże.”

/oklaski/

Kateryna Humienna (Radna Rady Miejskiej Gródka)

„Witam serdecznie, Szanowny Panie Burmistrzu, Szanowni przedstawiciele władz Rzeczypospolitej, miasta Sochaczewa, a także drodzy partnerzy, przyjaciele i mieszkańcy

tego pięknego miasta. Z okazji obchodów Dni Sochaczewa pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia w imieniu władz i mieszkańców miasta Gródek. Cieszymy się w tym naprawdę wyjątkowym dniu możemy być tutaj z wami, w tej takiej świątecznej atmosferze. Sochaczew to miasto nad Bzurą z bardzo długiej i bogatej historii. Teraz wy też mieliście kiedyś wiele prób, jak wojny i zniszczenia stanęło na waszej drodze, ale zawsze znajdowaliście w sobie siłę by odrodzić się i rozwijać się. Teraz jest przykładem dla naszej Ukrainy. Dziś Sochaczew to nowoczesne, dynamiczne miasto z wielkim sercem i głębokimi tradycjami. Dla nas szczególnie ważne, być dzisiaj tutaj razem z wami, gdyż nasze miasta Sochaczew i Gródek to nie tylko partnerzy. Jesteśmy prawdziwymi przyjaciółmi. Łącz nas chyba ponad 30 lat współpracy, wsparcia i szacunku. Nigdy nie zapomnimy, jak wyciągnęliście do nas pomocną w dłoń w najtrudniejszym czasie. Czasie rozpoczęcia pełnoskalowej wojny w Ukrainie. Przyjmowaliście naszych rodaków, wspieraliście, byliście obok wtedy, gdy było to najbardziej potrzebne. Pamięć o tym na zawsze pozostanie w naszych sercach. Tego się nie zapomina. Dziękujemy Panu Bogu za to, że mamy takich sąsiadów i partnerów, także z całego serca dziękujemy wszystkim w imieniu miasta Gródek, naszej delegacji i całej naszej wspólnoty, za szlachetność, troskę, pomoc i otwartość wobec nas Ukraińców. Szczerze dziękuję, bardzo dziękuję wszystkim mieszkańcom Sochaczewa. Wierzmy także, że przed nami jeszcze wiele wspólnych projektów, wymian kulturowych i nowych spotkań także i z radością chcielibyśmy przekazać mieszkańcom Sochaczewa taki tradycyjny, ukraiński chlebek korowaj. On jest znakiem gościnności i życzliwości. Także mamy jeszcze jeden prezent, to jest taka tradycyjna ukraińska lalka, symbol ochrony, dostatku i przyjaźni. Wykonana ona jest w barwach charakterystycznych dla polskiej kultury. W Ukrainie takie lalki, od wieku przekazywano z pokolenia na pokolenie.

/oklaski/

Także mamy takie prezenty. To ręcznie robione rzeczy od naszych lokalnych mistrzów. Też chcieliśmy się zaprezentować władzom i mieszkańcom Sochaczewa.

/oklaski/

Wiem, że mieliśmy różne rzeczy w naszej historii, ale czas teraźniejszy pokazuje nam, że ta bliskość, ta szczerość, miłość, ona jest najważniejsza, dlatego, że dzisiaj musimy walczyć o życie człowieka, o życie naszej ziemi. Te wszystkie prezenty i te dziękowanie od całego Gródka dla was, dla władz Sochaczewa, dla mieszkańców Sochaczewa. Naprawdę serdecznie dziękujemy, jesteście super.”

/oklaski/

Burmistrz Daniel Janiak wraz z Zastępcą Burmistrza Miasta Kamilą Gołaszewską-Kotlarz wręczyli kwiaty oraz okolicznościowy upominek członkom delegacji z Gródka.

Ad pkt 6

Jakub Wojewoda (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

„Szanowny Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu wraz z Zastępcami, Panie Ministrze, Pani Starosto, Radni Sejmiku, Miasta, Powiatu, Duchowni, Oficerowie Trzeciej Warszawskiej Brygady, Dostojni Goście, Drodzy Mieszkańcy Sochaczewa, a w szczególności członkowie rodziny Starzyków i Kosińskich i Państwo Cieślakowie. Dnia 9 maja 2025 roku miasto nasze wzbogaciło się o 4 Honorowych Obywateli, którzy dzięki swej wieloletniej pracy, postawie i poświęceniu na rzecz Sochaczewa zasługują na to szczególne odznaczenie. Wśród wyróżnionych znaleźli się Daniela i Czesław Cieślak współzałożyciele oraz wieloletni współtwórcy sukcesu Chóru Towarzystwa Śpiewaczego, Ziemi Sochaczewskiej oraz świętej pamięci mjr Władysław Starzyk pseudonim Korwin i kpt. Wilhelm Kosiński pseudonim Mścisław, komendanci Sochaczewskiego Obwodu Armii Krajowej o kryptonimie

Skowronek. Jako wnioskodawcy przypadł mi w udziale ogromny zaszczyt wygłoszenia okolicznościowej laudacji dla wyróżnionych przez Radę Miejską miasta Sochaczew oficerów AK Sochaczewskiego ósmego obwodu świętej pamięci Majorowi Władysławowi Starzykowi i kpt. Wilhelmowi Kosińskiemu. Tobie więc Polsko, Sochaczewie i twoim ofiarnym męznym żołnierzom wojska Polskiego, żołnierzom podziemia, konspiratorom i partyzantom Armii Krajowej z pod znaku Orła w koronie kryptonimu Skowronek poświęcam niniejsze wystąpienie. Długą drogę przeszli bohaterowi Armii Krajowej, aby po 80 latach od zakończenia drugiej wojny światowej dostąpić uhonorowania przez miasto, w którym walczyli. Z wnioskiem o ich pośmiertne wyróżnienie wystąpiliśmy wspólnie z prezesem Stowarzyszenia Muzealna Grupa Historyczna imienia II batalionu 18. pułku piechoty panem Łukaszem Nonasem, przy ważnym wsparciu Burmistrza Daniela Janiaka oraz wszystkich sochaczewian, którym bliska sercu jest historia żołnierskiego czynu niepodległościowego Armii Krajowej. Wniosek o tak zaszczytne wyróżnienie poprzedziły liczne wieloletnie działania. Miały one służyć przybliżeniu historii naszych bohaterów, aby ich wydobyć z ludzkiej niepamięci. Proces przywracania w świadomości społeczeństwa wiedzy o zapomnianych bohaterach AK trwa w Sochaczewie od 2009 roku. Przybrał formę edukacyjną i został zapoczątkowany oddolnie przez Stowarzyszenie Muzealna Grupa historyczna 18. pułku piechoty, którzy za główny cel swej działalności uznali przywracanie godności bohaterom wojska Polskiego, służyła temu mówiąc językiem harcerskim, swoista kampania bohater, mająca na celu zapoznanie Sochaczewian z wybranymi bohaterami i ich wartościami. Od lat w Sochaczewie młodzież nie tylko harcerska, wiekim byli żołnierze szarych szeregów grup szturmowych podległych pod kedyw. Tadeusz Zawadzki, Zośka, Aleksander Dawidowski, Alek, Jan Bydnar, Rudy to narodowy symbol pokolenia Kolumbów, których patriotyzm, odwaga, a także wierność przyjacielom za cenę krwi i życia stanowi wzór dla kolejnych pokoleń, a przecież nasi lokalni bohaterowie AK obwodu Skowronek, którzy stanęli do walki podczas akcji taśma na Dehringa w sierpniu 43. Dramatycznym boju w Bronisławach w kwietniu 44, zwanym przez społeczność naszymi termopilami. Czy też w 2 największych bitwach powstania Warszawskiego o dworzec Gdański. To nasi lokalni Kolumbowie, których warto znać tak dobrze jak Alka Rudego czy Zośkę. Patrioci ze stowarzyszenia 18. pułku postawili sobie za punkt honoru, przywracanie pamięci należnej bohaterom Skowronka i żołnierzom wojska Polskiego. Po raz pierwszy spontanicznie na Placu Kościuszki wraz z kibicami realizowali 1 sierpnia 2009 rekonstrukcję wymarszu oddziałów Skowronka dowodzonych przez Korwina i Mścisława, Sochaczewianie na pomoc powstańczej Warszawie. W kolejnych latach uroczystości rocznicowe godziny W, w godzinę wybuchu Powstania Warszawskiego nabrały charakteru państwowego i stały się ważnym historycznym miejsko-powiatowym wydarzeniem, podczas którego na centralnym placu w sercu Sochaczewa spotykają się tłumy mieszkańców. Na potrzeby apeli pamięci układaliśmy zwrotkę lokalną, gdzie nazwiska naszych dowódców, powstańców Warszawskich wybrzmiewają wygłaszane przez dzisiejszych żołnierzy z trzeciej Warszawskiej brygady raketowej, niezastąpionej brygady, która wspiera wszystkie wydarzenia historyczno-patriotyczne w naszym mieście. W rocznicę dramatycznego boju w Bronisławach każdego roku organizowaliśmy i wspieraliśmy samorządy, w uroczystości poświęconej poległym bohaterom. W 2012 roku przeprowadziliśmy remont tego ważnego miejsca pamięci w Bronisławach, a w 2019 zadbaliliśmy o właściwy wygląd kwatery żołnierzy AK, poległych właśnie w Bronisławach, a pochowanych na cmentarzu w Sochaczewie Trojanowie. W 2016 roku odnaleźliśmy groby naszych bohaterów we Wrocławiu i nawiązaliśmy kontakt, serdeczne kontakty z rodzinami. W 2017 roku wraz z Instytutem Pamięci Narodowej odsłoniliśmy tablice majora Władysława Starzyka oraz kpt. Wilhelma Kosińskiego na budynku Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą w Sochaczewie, a przy wsparciu Wojewody Mazowieckiego udało się nadać ich nazwiska 2 Sochaczewskim ulicom

w centrum Sochaczewa. W międzyczasie powstały wystawy plenerowe, publikowaliśmy artykuły, wywiady, kręciliśmy filmy, organizowaliśmy historyczne rajdy piesze. Przez 6 kolejnych lat organizowaliśmy tematyczne obozy letnie dla młodzieży. Młodzi żołnierze batalionu AK mjr Korwina, a w pytaniach konkursu „Myśmy rebelianci, żołnierze wyklęci” pojawiły się zagadnienia dotyczące Armii Krajowej z rejonu Sochaczewa, na które z powodzeniem odpowiadali młodzi uczestnicy zainteresowani historią naszej małej ojczyzny. W końcu w maju 2025 roku, dzięki jednomyślnemu stanowisku Państwa Radnych Rady Miasta w Sochaczewie nastąpiło nadanie im tytułów Honorowych Obywateli miasta Sochaczew, zaś podczas podróży na ich miejsca spoczynku do Wrocławia Burmistrz Miasta Daniel Janiak złożył wnioski o wpisanie ich kwater do państwowej ewidencji grobów weteranów walk o wolność i niepodległość Polski. Dzięki temu już wkrótce na ich nagrobkach w końcu powstaną inskrypcje wyszczególniające, jakie funkcje pełnili i gdzie walczyli i o co walczyli. Wymienieni wyżej oficerowie wojska polskiego, bohaterowie Armii Krajowej po wielu latach komunistycznej pogardy dla ich ofiary, najpierw ścigani przez władze bezpieczeństwa, potem kompromitowani przez czerwoną propagandę w społeczeństwie i swoim własnym środowisku, skazani na zapomnienie przez dziesięciolecia, dziś wracają do świadomości mieszkańców Sochaczewa. I choć PRL-owska propaganda wyrządziła wielką krzywdę wizerunkowi przedwojennego wojska polskiego i Armii Krajowej to ich honor pozostał nienaruszony.

Gwoli dochowania wierności ceremoniałowi przypomnę wszystkim ich drogę, służby i walki o niepodległość Polski. Major Władysław Starzyk, pseudonim Korwin lub Orski, urodzony w 1904 roku w Samborze, komendant ósmego obwodu ZWZ Skowronek w latach 41-45. W 1928 roku ukończył szkołę podchorążych w Warszawie, w latach 1928 -31 służył w 63 pułku piechoty w Toruniu, gdzie złożył ślubowanie oficerskie. W 31 roku ożenił się z Walerią z Bilud, nauczycielką szkoły podstawowej, która później też uczestniczyła w konspiracji, pseudonim Limba. W 38 roku, jako kapitan przeniesiony został wykładowcą w szkole podchorążych piechoty w Komorowie Ostrowie Mazowieckiej, a we wrześniu 39 roku na czele piątej kompanii szkolnej składającej się z jego uczniów, wyruszył w 114 rezerwowym pułku piechoty i wziął udział w ciężkich walkach. Od Różana aż po Tomaszów Lubelski. Oddział kapitana Starzyka złożył broń przed Niemcami dopiero 28 września. Uciekł z niewoli i dostał się do Krakowa, gdzie wstąpił do służby zwycięstwu Polski.

W 1940 roku przeniósł się do Sochaczewa i od sierpnia 40 do stycznia 45 roku pracując w fabryce sztucznego jedwabiu w Chodakowie, jako inżynier w 41 roku do 45, jako komendant obwodu ZWZ AK Sochaczew. W Sochaczewie kierował wszystkimi działaniami rejonów obwodów w okresie od 41 do stycznia 45 roku.

Po walkach w powstaniu warszawskim na terenie Puszczy Kampinoskiej wrócił na czele swych żołnierzy do Sochaczewa i działał w konspiracji do rozkazu o rozwiązaniu Armii Krajowej w styczniu 45 roku. Po wkroczeniu armii czerwonej do Sochaczewa oddziały NKWD, rozpoczęły poszukiwania komendanta obwodu, a Władysław Starzyk zgodnie z rozkazem ukrywał się kilka miesięcy w jednym z domów przy cegielni w Boryszewie. Wiosną 45 r. wyjechał do Bydgoszczy, gdzie mieszkał i pracował w wojewódzkim urzędzie ziemskim, jako rzecznik, ale pod zmienionym nazwiskiem Władysław Żwirski tam też najprawdopodobniej 14 listopada 45 ujawnił się wobec komisji weryfikacyjnej oficerów przy departamencie personalnym wojska polskiego. Następnie przeniósł się do Wrocławia Leśnicy, gdzie od 47 do 51 roku prowadził sklep, następnie później do roku 60 pracował jako księgowy w placówkach edukacyjnych. Rozpoznany we Wrocławiu przez urząd bezpieczeństwa i załamany ciągłą inwigilacją, wezwaniami, wizytami funkcjonariuszy w miejscu pracy, którzy usiłowali wymusić na nim zeznania na temat ukrytego archiwum AK i broni oddziałów Skowronka tajemnicy nie wydał. Zmarł tragicznie w roku 1960. Odznaczony Krzyżem Walecznych. Kapitan Wilhelm Kosiński, pseudonim Mścisław, Ruszczyce, urodzony

w Białogardzie w 1912 roku, zastępca komendanta i jednocześnie komendant Kedyw obwodzie sochaczewskim w latach 41-45. W 1931 roku wstąpił ochotniczo do wojska polskiego i odbywał służbę w XVIII pułku Kawalerii w Grudziądzu, następnie ukończył szkołę podchorążych Kawalerii. W 1935 otrzymał promocję oficerską i został skierowany do trzeciego pułku artylerii lekkiej w Zamościu. W 39 roku awansowany do stopnia porucznika i w czasie kampanii wrześniowej pełnił obowiązki oficera ogniowego jednostki, następnie jako dowódca pierwszej baterii w 42 dywizjonie artylerii lekkiej z odwodu naczelnego wodza. Dnia 14 września dywizja jego dotarła do Lwowa, gdzie w obronie miasta jednostka walczyła przeciwko Sowiecom do 22 września. Po złożeniu broni porucznik Kosiński dostał się do niewoli sowieckiej, skąd zbiegł w Zamościu i tam pozostał. W październiku 39 zaangażował się w pracy konspiracyjnej, w organizacji wojskowej. Skutkiem zagrożenia oficerów garnizonu, aresztowania zmienił teren działalności konspiracyjnej i udał się do obwodu sochaczewskiego, gdzie kontynuował działalność konspiracyjną. W ramach tej samej organizacji przemianowanej na ZWZ. W 43 roku awansowany do stopnia kapitana. Był wykładowcą tajnej szkoły podchorążych ziemi sochaczewskiej. Dowodził akcją Naderinga w 43 roku. Wykonaniem wyroku na forbachlerze, utworzył oddział partyzancki Socha. Kierował odbiorem zrzutów lotniczych z Wielkiej Brytanii. W okresie powstania warszawskiego był dowódcą Kompanii sochaczewskiej w zgrupowaniu Kampinos. Podczas ataku na dworzec Gdański ciężko ranny.

Po zakończeniu powstania i wymarszu z puszczy kapitan Mściśław udał się do Kwidzyna. Następnie od lipca do grudnia 45 roku pracował w Sopocie. W 46 roku znalazł się w Katowicach, poszukiwany bezskutecznie przez kilka lat przez urząd bezpieczeństwa w Sochaczewie, który usiłowało bez efektu od jego podkomendnych wymusić zeznania obciążające go za zdradę, z zarzutem szpiegowstwa na rzecz Niemców. W 49 roku zgłosił się do Okręgowej Komisji Weryfikacyjnej w Pszczynie, gdzie ujawnił się. W latach 58-65 pracował w Turoszowie koło Zgorzelca, następnie przeniósł się do Wrocławia, gdzie zmarł w 1983. Odznaczony przez rząd Rzeczypospolitej Polskiej na uchodźstwie Krzyżem Srebrnym Orderu Wirtuti Militarii. W Armii Krajowej podziemnym wojsku polskim panowało wysokie morale. Był to bowiem żołnierz obywatel, który wstępował w szeregi konspiracyjne z własnej woli. Człowieka podziemia ożywiała szlachetna duma, bo oto znowu był żołnierzem. Wiernym tradycjom walki o niepodległość stawał się kontynuatorem kampanii wrześniowej 39 roku. Choć w podziemnej armii brakowało nieraz uzbrojenia. Wysokie morale powodowało, że wypadki dezercji, tchórzostwa czy słabości ludzkiej były rzadkie. Dominowała wierność w sprawie aż do końca, zgodnie ze złożoną przysięgą żołnierską. Z definicji teoretyków wojskowości wiemy, że wojna jest żywiołem toczącym się w warunkach niepewności, zagrożenia i strachu. Prawdy tej definicji przeżywali zwłaszcza uczestnicy konspiracji, która przecież nie miała granic frontowych typowych dla regularnej wojny w klasycznym wydaniu. Konspirator i partyzant był zagrożonym w każdym miejscu i o każdej godzinie. Zaznaczyć należy, że historia obwodu ZWZ AK Sochaczew jest bogata w wydarzenia, obfitująca w czyny ofiarne i bohaterskie. Oparty na szczególnej miłości do ojczyzny. Da się to powiedzieć zarówno o pojedynczych osobach, całych rodzinach, grupach dywersyjnych, partyzanckich, jak i jednostkach konspiracyjno-bojowych. Mimo niemieckiego wściekłego terroru i rejestracji zawsze w świadomości mieszkańców miasta Sochaczewa kiełkowała myśl, że przecież nasi też walczą i biją wroga. Sukcesy żołnierzy zorganizowanej konspiracji w walce z najeżdżącą były doceniane i oczekiwane w społeczeństwie. Społeczeństwo to zawsze mocno wspierało oddziały AK w terenie. Major Władysław Starzyk i kpt. Wilhelm Kosiński to bohaterowie, którzy swoje najlepsze lata życia poświęcili walce o niepodległość Polski. Właśnie tu na ziemi sochaczewskiej. W latach okupacji niemieckiej, byli nadzieją i obrońcami dla sochaczewskiego społeczeństwa. Dzięki ich poświęceniu w najtrudniejszych warunkach okupacyjnych na rzecz organizacji licznych działań obwodu AK

nie udało się złamać ducha sochaczewian. Dowódcy ci odebrali odsetek żołnierzy sochaczewskiej konspiracji. Przysięgę na wierność ojczyźnie Rzeczypospolitej Polskiej. Ślubowano trwanie w nieugiętości na straży honoru Rzeczypospolitej, walkę ze wszystkich sił aż do ofiary życia o wyzwolenie z niewoli. Słowom tej przysięgi komendanci obwodu sami pozostali do końca wierni dając osobisty przykład podwładnym, dlatego też z pewnością warto zadbać o zachowanie ich nazwisk we wdzięcznej pamięci przyszłych pokoleń Sochaczewian. Serdecznie dziękuję.”

/oklaski/

Maria Kosińska (córka kpt. Wilhelma Kosińskiego)

„Jestem bardzo wzruszona, zwłaszcza, że wszystko co spotkało mojego ojca spotkało go dopiero, ileś lat po śmierci można powiedzieć i cały splendor niezасłużony spadł na nas właściwie w jakimś sensie a ojciec był (...) Właściwie nie znałam go, jako wojownika, tylko znałam go jako ojca, który nas wychowywał w drylu wojskowym, co nie było zawsze przyjemne. Taki dryl był począwszy od rozkazów, a skończywszy na sprawnościach fizycznych najrozmaitszych. Na przykład moi bracia bywało, że chodzili na rękach po mieszkaniu, razem z ojcem zresztą. Był zawsze bardzo aktywny. Nigdy nie był obojętny. Reagował, to były czasy, kiedy na budowach pracowały konie, ciągnęły wozy i reagował, jak woźnica się znęcał nad koniem, reagował, jak chuligani rzucali kamieniami w latarnie. Po prostu zawsze był bardzo aktywny i zawsze stał po tej stronie czasem słabszego, ale uważał, że tak należy. Trochę mnie tremuje, że Państwo cały czas stoją. Nie zamierzam długo mówić, bo gdy była mowa o Solidarności, właśnie pan Jakub doradził mi, aby o tym powiedzieć. Mianowicie, jak wybuch stan wojenny. Myśmy się spotkali w grupie znajomych, ale z mojego pokolenia, nie ojca i jak wspomniałam, że działał w Kedywie w czasie okupacji zainteresowało to moich znajomych i po kilku dniach do domu przyszedł taki znajomy, poszeptali, poszeptali, poszli, po chwili po kilku dniach zaczęli przychodzić, młodzi ludzie, zamykali się z nimi w pokoju i znowu przychodzili potem szli. Nie wiadomo, co było dalej, ale podejrzewam, że szkolił ich. Wiem, że nas też włączył w tę działalność podziemną. Wiem, że przenosiliśmy radiorejestracje które przychodziło, ojciec szlaki przerzutowe organizował. Wtedy to były lata i wreszcie zmarł w 1983 roku. Nie doczekawszy tych naszych przemian i kilka lat później dzwonek do drzwi. Stoją za drzwiami dwaj młodzi ludzie i przynoszą dla mojego ojca zaproszenie, jakieś uroczystości Solidarności, ale Solidarności Frasyniuka i tam Pinióra. Okazało się, że ojciec był czwartym garniturem najbardziej tajnych władz Solidarności we Wrocławiu. Dowiedzieliśmy się dopiero, ileś lat po powstaniu wojennym, po śmierci ojca, więc to było wszystko poruszające wtedy. Taka informacja zwrotna, która przysłała do mojej rodziny, mianowicie w tamtych czasach kościół był dosyć szykanowany i było to bardzo nieprzyjemne i np. kiedyś była. My mieszkali naprzeciwko kościoła i tam zawsze w Boże Ciało była oczywiście procesja i bywało, że milicja wtedy potrafiła po prostu przejechać po prostu rozpędzając ludzi na boki. No i ten mój znajomy, który potem stał się znajomym dopiero. Nagle zobaczył, że jakiś starszy człowiek staje na środku jezdni i nie pozwala nysce milicyjnej przejechać, więc pomyślał sobie o to na pewno ktoś walczący. Dopiero potem się okazało, że faktycznie nasze drogi i mojego ojca się przecięły, no i taki był mój ojciec do końca życia.

Mało tego jeszcze powiem. Był w późniejszych latach, jak już w końcu miał te 70 kilka lat bardzo narzekał na tzw. dzisiejszą młodzież. Taka bezideowa, że w ogóle. Potem właśnie Solidarność, zaczęły się podziemna działalność i nagle się okazało, że ta młodzież jest wspaniała. Tak samo przydatna. Tak samo potrafi się sprzeciwiać różnym groźnym nawet rzeczom, także zawsze był taki sam. Dziękuję bardzo za te wzruszenia.

/oklaski/

Franciszek Starzyk (syn majora Władysława Starzyka)

No jestem mocno wzruszony tą dzisiejszą uroczystością i tak pan Jakub Wojewoda wszystko opowiedział o ojcu, o jego działalności, nawet wspomniał o mojej mamie do roku 45. Ja jestem dzieckiem adoptowanym przez rodzinę Starzyków. To miało miejsce gdzieś w 49 roku i to ojca znałem niedługo, bo do roku 60 do jego śmierci. Ojciec był bardzo wymagający. A ja byłem dzieckiem takim trochę niedobrym, niepokornym. Także używał ojciec często pasa wojskowego, takiego jak tutaj noszę, ale dało to taki efekt, że przede wszystkim mama, która mnie później do samej śmierci, ze mną mieszkała, że mnie wychowali na porządnego człowieka i za to im dziękuję. Dobrze, że się tak stało, no i tyle chciałem. Nie chciałem zabierać głosu.

/oklaski/

Jeszcze tylko zdanie. Chciałem podziękować tutaj panu za to, że mnie zaprosili na tą uroczystość. Jestem wdzięczny.

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Podziękował za przybycie odczytał uchwałę, która nadaje tytuł Honorowego Obywatela Sochaczewa pośmiertnie mjr. Władysławowi Starzykowi, pseudonim Korwin, komendantowi obwodu ZWZ Armii Krajowej Skowronek i kapitanowi Wilhelmowi Kosińskiemu, pseudonim Mścisław, zastępcy komendanta obwodu oraz komendantowi Kedyw ZWZ Armii Krajowej Skowronek.

Ewa Szalapska (Dyrygent Chóru Towarzystwa Śpiewaczego Ziemi Sochaczewskiej)

„Szanowni Państwo. Z wielką radością i dumą w imieniu chóru Towarzystwa Śpiewaczego Ziemi Sochaczewskiej chciałabym przybliżyć osiągnięcia i zasługi państwa Daniela i Czesława Cieślaków zaproponowanych przez nas do szaczonego tytułu Honorowych Obywateli miasta Sochaczew. Propozycja ta była wynikiem naszego głębokiego przekonania o ich niezwykłym wkładzie w zakresie rozpowszechniania kultury oraz tworzenia historii naszego miasta. Bez ich zaangażowania, troski i wiary w nasz zespół nie byłoby łatwo dotrzeć do jubileuszu dwudziestopięciolecia. Myślą przewodnią było zawsze czterowierszowe motto zawarte w statucie chóru. Pieśni Polska brzmi donośnie, sław historię, wskazuj cele, płyn z serc naszych, bądź słyszalna w progach domostw i w kościele. Pod kierunkiem państwa Cieślaków chór nieustannie wypełniał słowa powyższego motto, uświetniając występami ważne uroczystości państwowe, religijne i świeckie na terenie miasta, gminy, jak również reprezentując ziemię Sochaczewską w różnych miastach Polski oraz za granicą. Państwo Cieślakowie mimo że rodzinne korzenie mają w innych miejscowościach, to z Sochaczewem związani są już od 55 lat. Trzeba przyznać, że w tym czasie nie próżnowali i chyba ciężko byłoby znaleźć kogoś, kto nie zna i nie docenia ich pracy i osiągnięć. Pan Czesław Cieślak ukończył Państwową Wyższą Szkołę Muzyczną w Warszawie na wydziale wychowania muzycznego. Jako wieloletni nauczyciel muzyki, w latach 1964-2006 pracował w szkołach podstawowych, średnich oraz w Państwowej Szkole Muzycznej w Sochaczewie. Prowadził szkolne chóry i zespoły wokalne, uwrażliwiał w ten sposób młode pokolenia na piękno muzyki, zapisując się głęboko w sercach młodzieży, czego żywym przykładem jest chociażby moja skromna osoba. Po raz pierwszy spotkałam pana Czesława właśnie na lekcjach kształcenia słuchu w Sochaczewskiej szkole muzycznej. Już wtedy imponowało mi jego przemyślane podejście pedagogiczne i pasja, z jaką wprowadzał nas w tajniki wiedzy muzycznej. Któż by pomyślał wtedy, że po wielu latach zaufa mi na tyle, że przekaze w moje

ręce prowadzenie sochaczewskiego chóru, a po kolejnych latach stanę tu przed państwem, wygłaszając laudację na tak doniosłej uroczystości. Pan Czesław to także współtwórca oraz dyrygent Sochaczewskiego Chóru Nauczycielskiego, działającego w latach 1988-2000. To właśnie z tego chóru w 2000 roku narodził się chór Towarzystwa Śpiewaczego Ziemi Sochaczewskiej, w którym pełnił funkcję dyrektora artystycznego i dyrygenta aż do 2012 roku. Następnie pozostał w zespole pełniąc rolę chórzysty i korepetytora, będąc przykładem wytrwałej, systematycznej i odpowiedzialnej pracy, przyczyniając się do rozwoju i wysokiego poziomu wokalnego chóru. Nieoceniona była zawsze pomoc maestro w dbaniu o repertuar i o materiały nutowe, które własnoręcznie przepisywał, zadziwiając nas wszystkich pięknem swej kaligrafii. Wszystko oczywiście z troski o czasem już niezbyt młode oczy chórzystów. Równoległe z pracą pedagogiczną pan Czesław przez blisko 25 lat prowadził także chór parafii Świętego Wawrzyńca w Sochaczewie, wkładając dużo serca w troskę o piękno muzyki liturgicznej. To właśnie od tego parafialnego chóru zaczęła się również moja przygoda z Sochaczewską choralistyką. W 1999 roku, kiedy Łowicz odwiedził papież Jan Paweł II, pan Czesław również miał swój udział w przygotowaniu diecezjalnego chóru, który uświetnił msze świętą. Wiązało się to z licznymi podróżami do różnych miast diecezji jako korepetytor chórów oraz z dużym nakładem pracy w przygotowaniu repertuaru i materiałów nutowych. Szczególnym wyrazem uznania zasług maestro Czesława jest tytuł Sochaczewianina roku przyznany w 2007 roku w plebiscycie tygodnika Ziemia Sochaczewska oraz medal pro Mazovia nadany w 2015 roku przez Marszałka Mazowsza. Za osiągnięcia w pracy i działalność artystyczną otrzymał nagrodę Ministerstwa Edukacji Narodowej, Kuratora oświaty oraz Dyrektora Centrum Edukacji Artystycznej, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, medalem Komisji Edukacji Narodowej, a także brązowym Orderem Prymasowskim za zasługi dla narodu i kościoła. Przy okazji jubileuszu piętnastolecia Chóru Towarzystwa został uhonorowany złotą odznaką z wieńcem laurowym przez Polski Związek Chórów i Orkiestr oraz odznaką Zasłużony dla Kultury Polskie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Ogromnie cieszymy się, że do tych wszystkich odznaczeń dołącza kolejne niezwykle ważne, Honorowy Obywatel miasta Sochaczew. Każdy, kto zna państwa Cieślaków, dobrze wie, że jako małżonkowie, są nierozłączni. Dlatego tak też się stało w przypadku tytułu Honorowego Obywatela Miasta, bowiem działalność chóru to nie tylko praca artystyczna, ale także równie ważna i trudna praca organizacyjna, za którą przez większość czasu istnienia naszego zespołu odpowiedzialna była i wykonywała społecznie małżonka pana Czesława, pani Daniela. Pani Daniela Cieślak, ukończyła Uniwersytet Warszawski na kierunku matematyka oraz studia podyplomowe w zakresie organizacji i zarządzania oświatą. Pracy w oświacie poświęciła 30 lat, w tym 34 lata w Sochaczewie, jako nauczyciel matematyki, dyrektor szkoły, doradca metodycznej i wicedyrektor. Wyrazem uznania dla sumiennej i odpowiedzialnej pracy pedagogicznej były nagrody ministra oświaty i wychowania, Złoty Krzyż Zasługi i medal Komisji Edukacji Narodowej. Sprawy oświaty były także w centrum jej uwagi podczas sprawowania mandatu radnej Miejskiej Rady Narodowej w latach 1984 -1990 i rady miejskiej piątej kadencji. Od zawsze wiadomo, że muzyka i matematyka mają ze sobą wiele wspólnego może dlatego pani Daniela, mając w sobie dużą wrażliwość muzyczną. Od ponad 37 lat jest aktywnym animatorem amatorskiego ruchu śpiewaczego w Sochaczewie i czynną chórzystką, w październiku się roku była współzałożycielką chóru Towarzystwa Śpiewaczego ziemi sochaczewskiej, przez ponad 22 lata działała w jego zarządzie, w tym w latach 2011-2023 pełniła funkcję prezesa i do tej pory chętnie służy radą i pomocą dla nowego zarządu. Mając na względzie rozwój muzyczny chóru, przez 16 lat organizowała wyjazdowe warsztaty chóralne, na projekty te pozyskiwała sponsorów. Dofinansowania w ramach konkursów dla organizacji pozarządowych za działalność artystyczną i społeczną w się 2015 roku otrzymała złotą odznakę honorową z wieńcem laurowym polskiego związku chórów i orkiestr pani Daniela jest także autorką

pięknej monografii naszego zespołu prześpiewane piętnastolecie, wydanej w 2015 roku z okazji jubileuszu piętnastolecia chóru. W tym miejscu chce wyrazić wdzięczność dla pani Danusi, gdyż wiem że podjęła się przygotowania kontynuacji tej monografii upamiętniającej kolejne 10 lat działalności chóru. Państwo Daniela i Czesław Cieślakowie byli współorganizatorami i koordynatorami 16 edycji wrześniowych spotkań z pieśnią chóralną imienia Bohaterów Walk nad Bzurą pamięć, wdzięczność, nadzieja, konkursu pieśni patriotycznych dla chórów amatorskich. Wrześniowe spotkania były ważnym wydarzeniem w życiu kulturalnym Sochaczewa, promując historię miasta w regionie. Piękną i cenną pamiątką, którą stworzyli państwo, Cieślakowi, jest dziewięciotomowa kronika i ilustrowana, przedstawiająca historię działalności chóru Towarzystwa. Jesteśmy przekonani, że wniosek o nadanie tytułu Honorowego Obywatela Miasta Sochaczewa dla państwa Daniela i Czesława Cieślaków jako uwieńczenie ich wieloletniej, oddanej pracy społecznej na rzecz rozwoju kultury naszego miasta oraz szerzenia ducha patriotyzmu jest jak najbardziej uzasadniony. Dziękujemy panu Burmistrzowi i całej Radzie Miasta za przychylenie się do tego wniosku. To zaszczyt dla naszego chóru, mieć w swoim gronie Honorowych Obywateli miasta Sochaczew, założycieli naszego zespołu. W roku jubileuszu dwudziestopięciolecia chóru traktujemy to także jako wyróżnienie i docenienie pracy wszystkich chórzystów całego chóru, który jest przecież duchowym dzieckiem państwa Cieślaków, o które dbali i pielęgowali przez dużą część swojego życia, za co jesteśmy ogromnie wdzięczni. Dziękuję.”

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Odczytał uchwałę, która nadaje tytuł Honorowego Obywatela Sochaczewa Państwu Danieli i Czesławowi Cieślak.

Daniela Cieślak (Honorowy Obywatel Miasta Sochaczew)

„Szanowni Państwo, wyróżnienie nas tytułami Honorowych Obywateli Sochaczewa to dla nas wielki zaszczyt. Jesteśmy wdzięczni, przyjmujemy te odznaczenia z wdzięcznością, ale przede wszystkim z pokorą patrząc na bohaterów drugiej wojny światowej, którzy również dzisiaj, rodziny odebrały w ich imieniu ten tytuł. Cieszymy się, że nasza praca w ciągu 55 lat życia i zamieszkania w Sochaczewie i myślę tu o pracy zawodowej i społecznej została dostrzeżona i uznana za tak ważną, aby przyznać nam te bardzo cenne tytuły.”

/oklaski/

Czesław Cieślak (Honorowy Obywatel Miasta Sochaczew)

„Nie wiem, czy dam radę, będąc wzruszony tą uroczystością. Potwierdzam słowa pani Ewy, że fakt nadania nam przez Radę Miejską tytułów Honorowych Obywateli Miasta w roku jubileuszu Towarzystwa Śpiewaczego Ziemi Sochaczewskiej przyjmujemy jako wyraz uznania nie tylko dla siebie, ale przede wszystkim dla chóru, który tutaj dzisiaj nam towarzyszy, który jest naszą dumą i radością, a którego jesteśmy nadal członkami. Naszym pragnieniem jest, aby chór Towarzystwa był także dumą miasta i pozostawał nieustannie jako trwały element życia kulturalnego.”

/oklaski/

Daniela Cieślak (Honorowy Obywatel Miasta Sochaczew)

„Ja jeszcze sobie pozwolę na kilka słów podziękowania. Chylimy nasze głowy z wdzięcznością przed wszystkimi, którzy właśnie tak jak pani Ewa powiedziała przez 37 lat wspierali naszą działalność chóralną, dzięki którym jesteśmy tu i teraz. Dziękujemy samorządom lokalnym kolejnych kadencji. Dziękujemy dyrekcjom placówek kultury i Szkoły Podstawowej nr 1 imienia Jana Pawła II za stwarzanie nam warunków muzycznej pracy, dziękujemy księdzu Proboszczowi parafii Świętego Wawrzyńca i wszystkim księżom

sochaczewskich parafii i nie tylko którzy otwierali drzwi dla chóru. Dziękujemy Sochaczewianom, którzy przez wszystkie te lata byli naszą wierną publicznością i na koniec dziękujemy pomysłodawcom, wnioskodawcom, panu Burmistrzowi, Radzie Miejskiej za przyznanie nam tego cennego wyróżnienia. Bardzo, bardzo dziękujemy.”

Czesław Cieślak (Honorowy Obywatel Miasta Sochaczew)

„Ja jeszcze chciałbym dziękować za obecność delegacji chóru parafialnego na dzisiejszej uroczystości. Serdecznie dziękujemy. Bóg zapłać dla wszystkich, za wszystko.”

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

„Dziękujemy naszym nowym Honorowym Obywatelom Miasta. Szanowni Państwo, mówię o mnie, że ja nie dopuszczam do głosu, a tu proszę bardzo tyle wypowiedzi było dzisiaj, niesprawdzone plotki. Zanim przejdziemy do ostatniego punktu, zapraszam tutaj chór, żeby się instalował, ale jeszcze ja w międzyczasie tylko powiem dwie rzeczy, bo pierwsza rzecz to jest, bo były pytania co do koloru mojej muchy. Jak wiecie, co roku mucha jest inna i kolor nie jest bez znaczenia. Kolor właśnie, pytanie było o kolor to jest koralowy, dlatego że w nomenklaturze rocznicowej koralowy to jest 35 rocznica. Dzisiaj mamy trzydziestą piątą rocznicę, dlatego taki kolor, a jeszcze rzecz tutaj pan radny, Przewodniczący Andrzej Kierzkowski przywitał mnie, ale nie przywitał mojej żony, co niniejszym czynię, witam cię Renato, przeprosiny przyjęte. Przechodzimy do następnego punktu 7. Za chwilę przed państwem wystąpi Chór Towarzystwa Śpiewaczego Ziemi Sochaczewskiej, który w tym roku obchodzi jubileusz dwudziestopięciolecia istnienia. Już o tym słyszeliśmy dzisiaj. Uczestniczy aktywnie w życiu kulturalnym i religijnym miasta i regionu wpływając dodatnio na rozwój kultury muzycznej przez popularyzowanie twórczości kompozytorów polskich i obcych. Towarzystwo śpiewacze dysponuje bardzo bogatym repertuarem, który prezentuje podczas licznych koncertów, pieśnią i słowem poetyckich. Uczy szacunku dla ludzi i dziejów Polski, umiłowania języka i przyrody oraz przywiązania do zwyczajów narodowych i tradycji. Mam wielką przyjemność, zapowiedzieć, występ i życzyć przyjemnego odbioru. Proszę o powstanie teraz wszystkich. Sztandar proszę wyprowadzić. Dziękuję wszystkim proszę zająć miejsca.”

Ad pkt 7

/Koncert Chóru Towarzystwa Śpiewaczego Ziemi Sochaczewskiej/

Członkini Chóru Towarzystwa Ziemi Sochaczewskiej

„Chór przywitał się z państwem, hasłem płyn pieśni Polska ze słowami i muzyką Sochaczewianina Piotra Gniado. Zapraszamy do wysłuchania krótkiego koncertu, który chcielibyśmy zadedykować nowym Honorowym Obywatelom naszego miasta. Rozpoczniemy od 3 utworów z kręgu muzyki patriotycznej, zabrzmie pieśń „O polski kraju święty” do muzyki Feliksa Nowowiejskiego. Jako kolejny utwór wykonamy utwór do słów modlitwy za ojczyznę ks. Piotra Skargi z muzyką ks. Wojciecha Kałamarza. Na zakończenie tej części koncertu wysłuchamy wzruszającej, współczesnej pieśni „O ziemi polska” z muzyką i słowami Moniki Brewczak. Przed państwem Chór Towarzystwa Śpiewaczego Ziemi Sochaczewskiej pod dyrekcją Ewy Szałabskiej, akompaniuje Piotr Staniak organista Parafii Świętego Wawrzyńca w Sochaczewie.”

/oklaski/

/Koncert Chóru Towarzystwa Śpiewaczego Ziemi Sochaczewskiej/

Członkini Chóru Towarzystwa Ziemi Sochaczewskiej

„Sochaczew to miasto zaprzyjaźnione z Chopinem, dlatego chcielibyśmy wykonać teraz jedną z najsłynniejszych pieśni Fryderyka Chopina - „Życzenie” w opracowaniu chóralnym Marcina Cegielskiego. A na zakończenie koncertu przygotowaliśmy ludowego mazura „Piękna nasza Polska cała” z tekstem wychwalającym polskie krajobrazy, kulturę i tradycje autorstwa Wincentego Pola. Zapraszam do wysłuchania.”

Wręczenie kwiatów na ręce Ewy Szalapskiej.

/oklaski/

/Hejnał Sochaczewa na trąbce/

Ad pkt 8

Sylwester Kaczmarek (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Zamknął uroczystą sesję Rady Miejskiej. Podziękował wszystkim za przybycie, zachęcając do skorzystania z bogatej oferty obchodów Święta Mieszkańców- Dni Sochaczewa i życząc mile spędzonego czasu oraz niezapomnianych wrażeń. Podziękował działowi technicznemu za obsługę oraz pani Magdzie i Paulinie z Biura Rady.

Przewodniczący
Rady Miejskiej


Sylwester Kaczmarek

Protokołowała


Paulina Mikołajczyk

